

Ocaleni z Zagłady – zarys demograficzny

Martyna Grądzka-Rejak

Streszczenie

Ludność żydowska stanowiła integralną część przedwojennego społeczeństwa zamieszkującego II Rzeczpospolitą. Żyli na tych ziemiach od wieków, zachowując odrębność religijną, językową i kulturową. Niektórzy spośród członków tej społeczności przejawiali tendencję do asymilacji i akulturacji. Współistnienie obu grup przerwał wybuch II wojny światowej i niemiecka okupacja ziem polskich. Niemcy dążyli do zagłady całej społeczności żydowskiej, bez względu na wiek czy płeć ofiar. W konsekwencji realizowanej przez nich polityki śmierć poniosło ponad 2,7 mln Żydów, przedwojennych obywateli II RP. Choć od zakończenia II wojny światowej minęło ponad 70 lat, to w środowisku historyków nadal trwają dyskusje na temat liczby zamordowanych Żydów i tych, którym udało się przeżyć. Podejmowane są próby podania możliwie precyzyjnych danych. Celem tego artykułu jest zwrócenie uwagi na dotychczasowe ustalenia, a także na problemy, z jakimi mierzą się badacze próbujący oszacować, jaki odsetek polskich Żydów przetrwał niemiecką okupację. Dla pełniejszego zobrazowania trudności metodologicznych posługuję się przykładem żydowskiej społeczności Krakowa i przemian demograficznych, jakim ulegała.

Działania na frontach II wojny światowej i lata niemieckiej oraz sowieckiej okupacji doprowadziły do zmiany w strukturze narodowościowej państwa polskiego. Wielokulturowość, wieloetniczność oraz różnorodność religijna II Rzeczypospolitej po wojnie stały się elementami przeszłości. W konsekwencji polityki realizowanej przez okupanta śmierć poniosło ponad 2,7 mln Żydów (Stankowski, Weiser, 2012, s. 38), przedwojennych obywateli polskich. Chociaż od zakończenia II wojny światowej minęło ponad 70 lat, to w środowisku historyków nadal trwa szacowanie tej liczby i podejmowane są próby podania możliwie precyzyjnych danych. Ze względu jednak na liczne ograniczenia, przede wszystkim w zakresie materiałów źródłowych, w tym odnoszących się do demografii okresu wojny i okupacji, badacze natrafiają na wiele problemów metodologicznych.

Stan badań

Studia nad kwestią, ilu polskich Żydów przetrwało II wojnę światową, a także jak kształtowały się stosunki polsko-żydowskie w tym okresie, są i na długo jeszcze pozostaną przedmiotem zainteresowania badaczy. Wynika to m.in. z faktu, że nadal wiele aspektów tych relacji pozostaje nieznanymi. Zagadnienie strat osobowych ludności żydowskiej podczas Zagłady podejmowali m.in. Michał Borwicz, Teresa Prekerowa, Lucjan Dobroszycki, Józef Marszałek, Grzegorz Berendt, Albert Stankowski i Piotr Weiser, Elżbieta Rączy, Jacek Leociak (Borwicz, 1981; Prekerowa, 1992; Dobroszycki, 1994; Marszałek, 1994; Berendt, 2009; Stankowski, Weiser, 2012; Rączy, 2014; Kalisz, Rączy, 2015; Podhorizer-Sandel, 1959; Leociak, 2006, 2009), a także dla poszczególnych powiatów autorzy tekstów opublikowanych w książce *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski* (Engelking, Grabowski, 2018). Problem ten analizowali również badacze zajmujący się zagadnieniem zagłady Żydów na prowincji (Engelking, Leociak, Libionka, 2007; Sitarek, Trębacz, Wiatr, 2012; Engelking, Grabowski, Skibińska, 2011).

Z kolei szerzej na temat tego, jak w historiografii prezentowano wzajemne stosunki obu tych narodowości, od zakończenia II wojny światowej do czasów współczesnych pisali m.in. Michael C. Steinlauf, Natalia Aleksy, Dariusz Libionka, Piotr Forecki oraz Elżbieta Rączy (Steinlauf, 2001; Aleksy, 2005; Libionka, 2008; Forecki, 2010; Rączy, 2017). Szczególnie istotny jest w tym kontekście tekst Dariusza Libionki, w którym autor dokonał omówienia najważniejszych publikacji na temat pomocy niesionej Żydom przez Polaków autorstwa takich osób jak: Tatiana Berenstein i Adam Rutkowski, Szymon Datner, Władysław Bartoszewski, Kazimierz Iranek-Osmecki, Stanisław Wroński i Maria Zwolakowa, Marek Arczyński, Teresa Prekerowa, Wacław Zajączkowski czy Jan T. Gross (Berenstein, Rutkowski, 1960, 1963; Datner, 1968, 1970; Bartoszewski, Lewinówna, 1969; Iranek-Osmecki, 1968; Wroński, Zwolakowa, 1971; Arczyński, Balcerak,

1979; Prekerowa, 1982; Zajączkowski, Sheerin, 1988; Gross, 2000). Libionka omówił także działalność badawczą i edukacyjną Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Instytutu Pamięci Narodowej.

Jedną z istotnych okoliczności mających duży wpływ na badania kwestii strat osobowych i stosunków polsko-żydowskich czasu wojny i okupacji jest instrumentalne traktowanie tych zagadnień w okresie PRL. W wyniku różnych okoliczności, przede wszystkim natury politycznej, podejmowano wówczas głównie prace nad tematyką szeroko rozumianej akcji pomocy niesionej Żydom przez ludność polską, a przy tym dominowała tendencja do zawyżania liczb zarówno ofiar, jak i tych, którym udzielano pomocy (Libionka, 2008, s. 18–25; Steinlauf, 2001, s. 59–92; Forecki, 2010, s. 13–105; Trojański, 2018, s. 4–13). Szczególnym przypadkiem są tu informacje odnoszące się do liczby zamordowanych w KL Auschwitz, którą szacowano nawet na 4–5 mln, obecnie zaś zweryfikowano te dane i podaje się, że zginęło tam co najmniej 1,1 mln osób, w tym około 960 tys. europejskich Żydów (Piper, 1992, s. 60 i n.; Leociak, 2009, s. 53; Trojański, 2018, s. 4–13). Podobnie nieprecyzyjne, zazwyczaj przeszacowane dane o liczbie ofiar prezentowano w odniesieniu do innych obozów, w tym do obozów tzw. akcji „Reinhardt” (Madajczyk, 1970; Arad, 1987; Kobielec, 1993; Kiełkowski, 1981; Cebulski, 2016; Leociak, 2009). Już w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku opisywano historie indywidualne, jak też starano się ukazać aktywność organizacji, np. Rady Pomocy Żydom „Żegota”. Intensyfikacja prac nad publikacjami popularnymi i naukowymi na temat tych zagadnień nastąpiła najpierw na fali tzw. odwilży 1956, a szczególnie nasiliła się w okresie kampanii antysemitycznej 1968 roku. Tak zwana kampania antysyjonistyczna z lat 1967–1968 doprowadziła do jeszcze większego upolitycznienia dyskursu o stosunkach polsko-żydowskich podczas II wojny światowej. Badań naukowych nie prowadzono wówczas w sposób niezależny. Prace, które zostały wtedy wydane w Polsce, budowały uproszczony obraz Zagłady oraz relacji polsko-żydowskich. Skupiano się głównie na pomocy udzielanej Żydom, nadmiernie eksponując jej skalę. Perspektywę tę kontrastowano z przedstawieniem żydowskiej powojennej niewdzięczności, wyrażającej się m.in. brakiem wsparcia dla osób, którym ocaleni zawdzięczali swoje życie. W publikacjach, głównie w prasie, używano przy tym obelżywego wobec Żydów języka.

W latach siedemdziesiątych uwaga badaczy skupiała się głównie na kwestii zorganizowanej pomocy Żydom. W publikacjach wydawanych w kraju pojawiały się głosy krytyki wobec tekstów wydanych za granicą, ponieważ część z nich sugerowała udział Polaków w zbrodniach na Żydach. Uznawano je za zniesławiające, wręcz atakujące naród, który był utożsamiany z jedną z największych ofiar tej wojny. Pod koniec lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych sytuacja zaczęła się zmieniać. Na fali przemian pojawiła się chęć rzetelnego zbadania także trudnego problemu stosunków polsko-żydowskich. Tendencja ta nie zaowocowała

jednak zwartą publikacją. W latach osiemdziesiątych XX wieku pogłębił studia nad zjawiskiem zorganizowanej pomocy, stosunkiem do sprawy żydowskiej Polskiego Państwa Podziemnego czy też współpracą Żydowskiej Organizacji Bojowej z polskim podziemiem.

W powszechnej świadomości punktem zwrotnym w dyskusji w powojennej Polsce o relacjach polsko-żydowskich czasu niemieckiej okupacji był tekst Jana Błońskiego *Biedni Polacy patrzą na getto* opublikowany na łamach „Tygodnika Powszechnego” 11 stycznia 1987 roku (Błoński, 2008). Artykuł, w którym Błoński zaapelował, aby Polacy zaakceptowali część odpowiedzialności za los swoich żydowskich współobywateli podczas II wojny światowej, uznany został za co najmniej kontrowersyjny. Jego recepcja w społeczeństwie pokazała również, że konieczność pogodzenia się z problematycznymi aspektami wspólnej przeszłości mogła być przyjęta tylko przez część polskiej inteligencji i nie była ona uznawana za oczywistą przez społeczeństwo jako całość.

Po 1989 roku i upadku komunizmu w Europie Wschodniej historia społeczności żydowskiej zamieszkującej te tereny stała się jednym z istotnych tematów badań prowadzonych przez polskich historyków. W tym okresie ukazanie się książki *Sąsiedzi* Jana T. Grossa (Gross, 2000) jest powszechnie postrzegane jako punkt zwrotny w historiografii stosunków polsko-żydowskich podczas wojny. Opisanie pogromu w Jedwabnem wywołało najpoważniejszą i najgłębszą dyskusję o tych relacjach od 1945 roku (Żbikowski, 1992; Bikont, 2004; Tryczyk, 2015). Choć sama publikacja i jej ustalenia były analizowane krytycznie, to debata wokół niej doprowadziła z kolei do wytworzenia potrzeby konfrontacji z bardziej problematycznymi aspektami przeszłości. Niejako w odpowiedzi na to – lub z potrzeby pogłębienia badań o stosunkach polsko-żydowskich czasu wojny i okresu tużpowojennego – także w Instytucie Pamięci Narodowej powstały prace o pogromach w Jedwabnem i Kielcach oraz inne książki poświęcone Zagładzie i wzajemnym relacjom obu narodowości (Machcewicz, Persak, 2002a, 2002b; Kamiński, Żaryn, 2006; Bukowski, Jankowski, Żaryn, 2008; Rogalewska, 2013; Grądzka-Rejak, 2016; Sitarek, 2015; Sitarek, Trębacz, Wiatr, 2012; Rączy, 2014; Żbikowski, 2006; Puławski, 2009). IPN opublikował ponadto cykl „Kto ratuje jedno życie...”, w ramach którego opisywano zarówno kontekst udzielania pomocy pod okupacją, jak i historie poszczególnych ratujących (Rączy, 2008; Szpytma, Rodzińska-Chojnowska, 2009; Namysło, 2009; Rączy, Witowicz, 2011).

Książka J.T. Grossa przyczyniła się także do powstania swego rodzaju nowej szkoły historyków zajmujących się zagładą Żydów w Polsce. Badacze związani z Centrum Badań nad Zagładą Żydów w Warszawie, publikują prace, które skupiają się głównie na analizie ostatniego etapu Zagłady, czyli lat 1942–1945. W kwietniu 2018 roku historycy zebrani wokół tej instytucji wydali z kolei książkę *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski* (Engelking, Grabowski, 2018). Dwa jej tomy przedstawiają strategię przetrwania, wojenne doświadczenia Żydów

i stosunki polsko-żydowskie tamtego okresu w dziewięciu wybranych powiatach. Autorzy starają się podać szacunkowe dane liczbowe dotyczące ludności żydowskiej w danym powiecie w 1942 roku, m.in. odsetek Żydów ukrywających się po likwidacji gett, liczbę ukrywających się, o których udało się znaleźć choćby szczątkowe informacje, a także wymieniają możliwe do ustalenia liczby ocalałych i zamordowanych na terenie danego powiatu (Engelking, Grabowski, 2018, s. 29–30). Aktualnie na opisanie nadal czeka niemal 80% pozostałych okupacyjnych powiatów Generalnego Gubernatorstwa.

Jednym z tematów, który nie został szczegółowo omówiony przez badaczy, jest problematyka represji, jakie osiągnęły osoby udzielające pomocy Żydom. Kwestią tą jako pierwszy zajął się, ocalały z Zagłady, pracownik Żydowskiego Instytutu Historycznego – Szymon Datner. W swojej pracy *Las sprawiedliwych* zamieścił 343 nazwiska Polaków, którzy zginęli właśnie za ratowanie Żydów (Datner, 1968). Obecnie najważniejszą pracą o tej tematyce jest książka *Zbrodnie na Polakach dokonane przez hitlerowców za pomoc udzielaną Żydom* wydana przez Wacława Bielawskiego – prokuratora Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (Bielawski, 1987). W uzupełnionym wydaniu z 1987 roku wymienił on 872 nazwiska zamordowanych Polaków. Ustalenia te poczynił na podstawie wyników śledztwa dotyczącego zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy nazi-stowskiego aparatu okupacyjnego, które prowadził od 1968 roku¹. Liczbę wszystkich Polaków zabitych za pomoc Żydom oceniał na 2,4 tys.²

Próbie oszacowania liczby ofiar podjął także Wacław Zajączkowski w pracy *Martyrs of charity* (Zajączkowski, Sheerin, 1988). W książce opublikowano jednak wiele informacji o represjonowanych, które nie są dobrze udokumentowane źródłowo. Ich zakwalifikowanie może zatem budzić uzasadnione wątpliwości. Z kolei w 1997 roku pracownicy Głównej Komisji w anglojęzycznym raporcie *Those who helped. Polish Rescuers of Jews during the Holocaust* (Juszkiewicz, R. i in., 1993–1997) wskazali 704 nazwiska osób, które zginęły za pomoc Żydom. W wydanych w kolejnych latach publikacjach liczbę zamordowanych szacuje się na powyżej 2 tys., są i tacy historycy, którzy twierdzą, że jest ona i tak zaniżona. W Instytucie Pamięci Narodowej, w ramach projektu „Indeks Polaków zamordowanych i represjonowanych za pomoc Żydom w okresie II wojny światowej”, trwają prace nad tym zagadnieniem. Ich celem jest znalezienie informacji o udokumentowanych źródłowo przypadkach osób represjonowanych za pomoc Żydom i opisanie ich historii. Badania dotyczą nie tylko tych, którzy zginęli, lecz także deportowanych do obozów koncentracyjnych,

1 Akta liczą 46 tomów i zawierają ponad 2 tys. protokołów przesłuchań świadków, korespondencję, artykuły prasowe oraz różnego rodzaju dokumenty niemieckie z czasów okupacji.

2 Część materiałów z tych akt opracował Sebastian Piątkowski (Piątkowski, 2018).

aresztowanych, pobitych czy tych, którym odebrano majątek lub którzy doznali innych represji³.

Ofiary i Ocalałi z Zagłady

Oszacowanie liczby ocalałych z Zagłady w świetle źródeł, którymi dysponują historycy, jest zadaniem niezwykle trudnym. Pierwsze istotne utrudnienie stanowi niedookreślenie liczby ludności żydowskiej zamieszkującej w Polsce tuż przed rozpoczęciem się okupacji. Przyjmuje się pewne hipotezy, opierające się na obserwacji niewielkiej tendencji wzrostowej tej populacji między dwoma spisami ludności – w 1921 i 1931 roku. Albert Stankowski i Piotr Weiser założyli najniższą liczbę, obliczając, że u progu wojny w kraju powinno mieszkać około 3 mln 370 tys. Żydów (Stankowski, Weiser, 2012, s. 15). Z kolei Michał Borwicz szacował, że było ich 3 mln 475 tys. (Borwicz, 1981), a Henryk Kopeć pisał o 3 mln 446 tys. Żydów obywateli polskich (Stankowski, Weiser, 2012, s. 15). Liczby te nie obejmują neofitów. Tych nie było jednak tak wielu, by uzupełnienie danych o tę grupę znacząco powiększyło podane wartości. Brak informacji spisowych z okresu tuż przed wybuchem wojny utrudnia jednak wskazanie dokładnej liczby zarówno ofiar Zagłady, jak i tych, którym udało się przetrwać.

Kolejnym czynnikiem utrudniającym opracowanie tego tematu jest brak dokładnych statystyk uwzględniających, ilu Żydów wyjechało na teren zsrś i tam spędziło okres wojny. Lucjan Dobroszycki szacował, że grupa ta obejmowała około 300–350 tys. osób, z czego po zakończeniu wojny do kraju powróciło 240–250 tys. z nich (Dobroszycki, 1994, s. 19; Berendt, 2009, s. 65–67). Nie jest znana również liczba polskich Żydów, którzy zmarli w czasie wojny w Związku Sowieckim, a także tych, którzy byli przetrzymywani i zamordowani w więzieniach NKWD na Kresach latem 1941 roku (Berendt, 2009, s. 65).

By pełniej uwidocznić problemy z oszacowaniem tych danych w praktyce, posłużę się przykładem Żydów krakowskich, których losy badam od kilkunastu lat. Na początku lat trzydziestych społeczność ta w Krakowie liczyła blisko 57 tys. osób. W spisie z 1931 roku, podobnie jak w tym sprzed dziesięciu lat, jedno z pytań dotyczyło wyznawanej religii, inne języka ojczystego, pominięto jednak pytanie o narodowość (Ogonowski, 2012). Z opracowań dla miasta Krakowa wynika, że aż 45 828 osób zadeklarowało jako ojczysty jeden z języków żydowskich. 23 340 osób, w tym

3 Dotychczas w formie e-booka opublikowano książkę *Rejestr faktów represji na obywatelach polskich za pomoc ludności żydowskiej w okresie II wojny światowej* (Namysło, Berendt, 2014). W momencie pisania tego tekstu trwają prace wydawnicze nad kolejną publikacją częściowych efektów tego projektu (Namysło, Grądzka-Rejak, 2019).

11 473 mężczyzn i 11 867 kobiet, wskazało język jidysz, a 22 488 osób – 11 020 mężczyzn i 11 468 kobiet – język hebrajski. Łącznie stanowi to około 20,95% ogółu mieszkańców Krakowa (*Drugi spis powszechny ludności z dn. 9 grudnia 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Miasto Kraków, 1937*, s. 13 i n.; Bieniarzówna, Małecki, 1997, s. 31; Chwałba, 2002, s. 95). Tuż przed wybuchem wojny do miasta zaczęli przyjeżdżać żydowscy uchodźcy i migranci. Wiceprezydent Krakowa Wincenty Bogdanowski pisał o ludności miasta w tamtym okresie:

Kraków zaczął zapełniać się Żydami z zagranicy, przybyłymi do Polski na skutek prześladowania ludności żydowskiej w Niemczech, co znowu zaostrzyło u nas stosunek ludności chrześcijańskiej do ludności żydowskiej. W Krakowie obliczano wtedy, że na 270 000 ludności było około siedemdziesiąt tysięcy Żydów (*Wspomnienia dra Wincentego Bogdanowskiego, b.d., s. 55*).

Wskazywałoby to na znaczny wzrost liczebności społeczności żydowskiej, zwłaszcza jeśli porównamy te liczby z wynikami spisu z 1931 roku.

Z kolei w pierwszych dniach i tygodniach okupacji liczba ludności Krakowa, w tym ludności żydowskiej, ulegała nieustannym i dynamicznym zmianom (Czocher, 2011, s. 191 i n.). Wrześniowy *exodus* oraz przesiedlenia z terenów anektowanych przez Niemcy sprawiły, że trudno dziś wskazać dokładną liczbę Żydów przebywających w mieście po wybuchu wojny i w kolejnych jej miesiącach (Sprawozdanie dotyczące liczby ludności żydowskiej, b.d.). Rejestracja Żydów, którą przeprowadzono na zlecenie okupanta jesienią 1939 roku, przyniosła informacje odbiegające od przedwojennych danych statystycznych, ale zbliżone do szacunków zaprezentowanych przez Bogdanowskiego. Pierwszy spis odbył się pomiędzy 8 a 24 listopada, drugi zaś od 25 listopada do 31 grudnia 1939 roku (Wroński, 1974). W ich świetle w Krakowie i okolicznych gminach (jak np. Borek Fałęcki, Skawina, Prokocim; część z tych gmin przyłączono do Krakowa po 28 maja 1941 roku) zamieszkiwało 68 482 Żydów. Niemal 28% z tej liczby, tj. 19 732 osoby, stanowiły dzieci w wieku poniżej 16. roku życia (Sprawozdanie dot. ruchu ludności żydowskiej, b.d., k. 1 i n.; Chwałba, 2002, s. 95; Rączy, 2014, s. 66–104, 71–80, 98–102).

Wspomniane już migracje wewnętrzne i przesiedlenia ludności z ziem wcielonych, które towarzyszyły pierwszym miesiącom okupacji, a także dokonywane wówczas zbrodnie, są kolejnym czynnikiem komplikującym pracę badacza. Warto w tym miejscu uzupełnić jeszcze informacje na temat wydarzeń okresu wojny obronnej 1939 roku oraz pierwszych tygodni niemieckiej okupacji. W zbiorach m.in. dzisiejszych Oddziałowych Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu znajdują się materiały z powojennych śledztw, w ramach których badano skalę aktów przemocy dokonywanych w tym okresie przez żołnierzy Wehrmachtu

i wskazywano ich ofiary. Wiele z zachowanych protokołów i sporządzonych na ich podstawie ekspertyz zawiera jednak dane zawyżone, z dzisiejszej perspektywy trudne do pełnej weryfikacji. Dotyczy to zarówno zbrodni popełnianych na ludności polskiej, jak i żydowskiej. W literaturze historycznej badacze często odwołują się do tych liczb, przez co nadal funkcjonują one w obiegu naukowym (Rejestr miejsc i faktów zbrodni. Województwo krakowskie miejskie, 1984; Rejestr miejsc i faktów zbrodni. Województwo lubelskie, 1985; Rejestr miejsc i faktów zbrodni. Województwo przemyskie, 1983; Rejestr miejsc i faktów zbrodni. Województwo radomskie, 1980; Rejestr miejsc i faktów zbrodni. Województwo rzeszowskie, 1984; Rejestr miejsc i faktów zbrodni. Województwo siedleckie, 1985; Rejestr miejsc i faktów zbrodni. Województwo tarnobrzeskie, 1984; Rejestr miejsc i faktów zbrodni. Województwo zamojskie, 1994).

Wracając do przykładu Krakowa, który w tym aspekcie nie odbiegał od innych miast, w relacjach można znaleźć informacje o wyjazdach w pierwszych dniach wojny wielu osób, głównie mężczyzn. Wspomniane rozłąki mogły być krótkotrwałe, ale zdarzało się, że wrzesień 1939 roku był ostatnim momentem, w którym pozostali w mieście członkowie rodzin widzieli bliskich – głównie mężów lub ojców. Miasto opuszczali też całe rodziny żydowskie. Sytuacja była bardzo dynamiczna. Niektórzy wracali po pewnym czasie, inni pozostali na prowincji Generalnego Gubernatorstwa lub zdołali zbiec na teren zsrś. Na ich miejsce do Krakowa przybywali inni Żydzi, ponieważ uznawali duże miasto za dobre schronienie. Okupacyjne władze kierowały tam także grupy przesiedleńców oraz uchodźców, dla których trzeba było zorganizować mieszkania, pracę czy też innego rodzaju pomoc. Żydowskie przesiedleńcy trafiali przede wszystkim na Kazimierz, ale też do mieszkań poza tą dzielnicą. Powodowało to wzrost zagęszczenia ludności w domach i obniżenie komfortu życia oraz pozbawienie mieszkańców intymności, co w sposób nieunikniony rodziło konflikty. Brak osadzenia nowo przybyłych w realiach funkcjonowania miasta, a także brak wzajemnych kontaktów oraz słabsze warunki lokalowe i aprowizacyjne, w których byli zmuszeni żyć itd., powodowały, że wśród osób przesiedlonych częściej szerzyły się choroby (por. Stankowski, Weiser, 2012, s. 16–17). Dynamika migracji i przesiedleń, choć uchwytna w źródłach, np. we wspomnieniach, w zasadzie nie jest możliwa do całkowitego odtworzenia statystycznie.

Warto w tym momencie zwrócić uwagę, że strukturę żydowskiej społeczności okupowanego Krakowa zmieniły przymusowe przesiedlenia części jej mieszkańców poza teren miasta przeprowadzone przez Niemców w 1940 i 1941 roku. Od wiosny 1940 roku władze starały się usunąć Żydów ze stolicy Generalnego Gubernatorstwa. 12 kwietnia wydano pierwsze rozporządzenie w tej sprawie (Wroński, 1974, s. 89). Pozwolono pozostać jedynie grupie około 10 tys. osób – głównie rzemieślnikom i przedstawicielom zawodów z niemieckiego punktu widzenia przydatnych dla życia publicznego lub gospodarki. Według Raula Hilberga

w transportach przesiedlono około 43 tys. osób, liczba ta wydaje się jednak minimalnie zaniżona. Do getta krakowskiego oficjalnie trafiło początkowo około 11 tys. Żydów. Przyjmując zatem, że w mieście w 1940 roku przebywało ich około 65 tys., można założyć, iż w transportach wywieziono (lub sami wyjechali pod wpływem rozporządzeń w tej sprawie) około 50 tys. (Der Stadthauptmann der Stadt Krakau, 1939–1945a, k. 2–202; Der Stadthauptmann der Stadt Krakau, 1939–1945b, k. 2–200; Der Stadthauptmann der Stadt Krakau, 1939–1945c; Hilberg, 2014, s. 242). Niemcy sporządzili listy transportowe i nakazali Żydom z Krakowa wyjechać do różnych miejscowości w dystryktach: krakowskim, lubelskim i radomskim⁴, określając dokładnie lokalizacje docelowe. Zorganizowany i przymusowy charakter akcji, a także dążenie do całkowitego usunięcia Żydów z miasta, doprowadziły do tego, że wielu z nich znalazło się w okolicach, w których nie mieli nikogo bliskiego, miejsca do zamieszkania ani pracy. Wskazane przez Niemców miejscowości nie były też przygotowane na przyjęcie i pobyt przesiedleńców. Choć zachowały się listy transportowe i teoretycznie wiadomo, kto i gdzie trafił, to nie mamy informacji, ile osób po pewnym czasie zmieniło miejsce zamieszkania na inne lub wróciło do Krakowa. Nie ulega przy tym wątpliwości, że tego typu akcje wpływały na zmianę liczby ludności w poszczególnych miejscowościach, a co za tym idzie – utrudniają szacowanie strat wojennych oraz liczby ocalałych. Ponadto w wyniku migracji zapoczątkowanych tuż po wybuchu II wojny światowej zmieniła się struktura społeczności żydowskiej w Krakowie. W mieście przebywało wielu Żydów, którzy nie mieszkali tam do września 1939 roku, a jedynie np. szukali schronienia na czas trwania konfliktu. Wielu zaś pochodzących z Krakowa wyjechało dobrowolnie (w konsekwencji wojny i okupacji) na tereny wschodnie dawnej II Rzeczypospolitej albo schroniło się w innych ośrodkach miejskich lub prowincjonalnych. Stąd też posługiwanie się terminem „Żydzi krakowscy” wymaga także uwzględnienia tych Żydów, którzy przed wojną mieszkali w mieście, a opuścili je w trakcie okupacji.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na badanie liczby ofiar Holokaustu jest brak danych statystycznych dotyczących realizacji poszczególnych faz eksterminacji. Oczywiście jest, że nie zachowały się listy

4 Transporty wysyłano np. do Lublina, Mielca, Tarnowa, Bochni, Brzeska, Dukli, Dębicy, Rzeszowa, Bogumiłowic, Chełma, ale także do Białej Podlaskiej i Międzyrzecza Podlaskiego. Ostatnia zachowana lista transportowa pochodzi z 2 kwietnia 1941 roku, kiedy funkcjonowało już getto krakowskie. W lutym 1941 roku obóz przejściowy dla osób opuszczających Kraków został przeniesiony na ul. Szlak 26. Łącznie wysłano 80 transportów. Dokładne dane dotyczące liczby osób przesiedlonych do poszczególnych miejscowości w różnych dystryktach znajdują się w Archiwum Narodowym w Krakowie i Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie (Der Stadthauptmann der Stadt Krakau, 1939–1945a, k. 2–202; Der Stadthauptmann der Stadt Krakau, 1939–1945b, k. 2–200; Der Stadthauptmann der Stadt Krakau, 1939–1945c; Hilberg, 2014, s. 242).

transportowe osób deportowanych do obozów zagłady. W przypadku Krakowa, w ramach tzw. akcji „Reinhardt”, w 1942 roku odbyły się dwie wywózki. Szacuje się, że podczas deportacji w czerwcu wywieziono co najmniej 5 tys. osób, a w październiku do obozu zagłady w Bełżcu z getta krakowskiego zabrano ponad 7 tys. Żydów, przy czym kolejnych około 300 zabito na miejscu. Nie jest znana dokładna liczba tych, w tym Żydów krakowskich, którzy tuż przed likwidacją getta krakowskiego i w jej trakcie (13–14 marca 1943 roku) trafili do niemieckiego obozu Płaszów (Kotarba, 2016, s. 67; Pemper, 2006, s. 103). Historycy oscylują wokół liczby 10 tys. (w tym 8 tys. przeprowadzonych tam w trakcie likwidacji getta).

W różnych okresach życia w getcie, a także po skoszarowaniu w Płaszowie, Żydzi otrzymywali pomoc od Polaków. Nie jesteśmy w stanie podać precyzyjnie jej skali i zasięgu, zachowały się jednak liczne świadectwa potwierdzające podejmowanie wielu różnych działań pomocowych (Relacja Tadeusza Moździerza, b.d.; Sprawa Władysława Budyńskiego, b.d.; Bartoszewski, Lewinówna, 2007). Na bazie dostępnych dla Krakowa dokumentów trudno jest w ogóle oszacować, ilu Żydów zdecydowało się ukrywać w mieście po tzw. aryjskiej stronie. Biorąc za podstawę szacowane przez Szymona Datnera około 10% uciekinierów z getta (Datner, 1968), liczba ta wynosiłaby co najmniej 2 tys. osób. Uwzględniając jednak to, że w mieście szukali schronienia także Żydzi z innych ośrodków, np. ze Lwowa czy Warszawy, może ona być znacznie wyższa. Żydzi krakowscy, jak wynika ze wspomnień, sami często ukrywali się poza rodzinnym miastem, w obawie że zostaną rozpoznani przez dawnych znajomych i zdekonspirowani. Nierzadko też, w wyniku różnych okoliczności, dochodziło do zmian miejsca ukrywania się i migracji między miastem a okolicznymi wsiami i miasteczkami, co dodatkowo zaciemnia obraz sytuacji.

Okupant wydawał różne rozporządzenia regulujące życie ludności żydowskiej. Początkowo wyróżniono ich z całej społeczności i nadano im odmienny od Polaków status, następnie narzucono im różne regulacje majątkowe, odebrano wiele swobód osobistych, a z czasem doszły regulacje prawne grożące karą śmierci za każde udzielane im wsparcie. 15 października 1941 roku Hans Frank podpisał rozporządzenie o karaniu śmiercią za wszelkie formy pomocy (Trzecie rozporządzenie o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dn. 15 x 1941 r.). Dochodziły do tego inne czynniki, jak np. przedwojenne zatargi, strach, postawy antysemickie, brak środków finansowych i ograniczenia wynikające z wojny. Wszystko to sprawiało, że wiele osób nie decydowało się na udzielenie wsparcia. W okupowanym Krakowie nie brakowało też szmalcowników, którzy stanowili realne zagrożenie dla Żydów przebywających po tzw. aryjskiej stronie i polskich mieszkańców miasta udzielających im schronienia (zob. np. Relacja Maurycego Wassermana, b.d.; Relacja Anny Mekler, b.d.; Relacja Hersza Fristera, 1945; Relacja Markusa Halperna, b.d.; Relacja Władysława Miki, 1946; Relacja Bruno Peczenika, 1946; Relacja Michała Zellnera, 1947; Relacja Juliusza Selingera, 1947).

Jednym z istotnych sposobów pomocy było zaopatrzenie się w tzw. aryjskie papiery i – co często się z tym wiązało – znalezienie pracy i mieszkania (Samsonowska, 2006; Samsonowska, 2013; Seweryn, 1967). Część księży prowadzących kancelarie parafialne przygotowywała dla Żydów zbiegłych z getta i zagrożonych aresztowaniem katolickie metryki urodzenia (Grądzka-Rejak, 2016, s. 125–154). Ci, których aresztowano i osadzono, w krakowskich więzieniach korzystali z pomocy niesionej przez osoby zakonne (Kuś, 1975). Zdarzało się, że w ratowanie jednego człowieka zaangażowanych było kilka, a nawet kilkanaście osób.

Już choćby dzięki dokumentacji Departamentu Sprawiedliwych Instytutu Yad Vashem jesteśmy w stanie wskazać liczbę osób, które na pewno udzielały pomocy, a więc minimalną. Internetowa baza zawiera ponad 750 historii, które wydarzyły się na terenie okupowanego Krakowa. Nie jest to jednak zbiór zamknięty. W dokumentacji ŻIH są materiały archiwalne potwierdzające przypadki, które zostały przez Yad Vashem odrzucone w procedurze starania się o odznaczenie tytułem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, np. ze względów formalnych. Znajduje się tam około 90 podań opisujących sytuacje z okupowanego Krakowa (AŻIH, zespół archiwalny nr 349).

Maria Hochberg-Mariańska, zaangażowana w działalność krakowskiej Żegoty, twierdziła, że „Kraków nie był tak bardzo zarażony plagą donosicieli i szmalcowników jak Warszawa” (Hochberg-Mariańska, 1988, s. 29), co podtrzymuje w swoich opracowaniach m.in. Krystyna Samsonowska (Samsonowska, 2006; Samsonowska, 2013). Opinie takie pojawiają się też w wielu innych dostępnych publikacjach. Analiza wspomnień krakowskich Żydów ocalałych z Zagłady pokazuje jednak wyraźnie, że tak nie było. Problematiczne jest zanonimizowanie sprawców, w świadectwach rzadko bowiem pojawiają się ich nazwiska. Znacząco utrudnia to wskazanie osób odpowiedzialnych za denuncjacje Żydów, a także ocenę samej skali zjawiska. Nie wiadomo również, czy – a jeśli tak, to w ilu przypadkach – postaci opisywane w relacjach to jedna i ta sama osoba, czy też każda historia dotyczy kogoś innego. W związku z tym niełatwo jest oszacować liczby ani ofiar tychże osób, ani samych sprawców.

Podobnie jak w przypadku problemów z określeniem liczby członków społeczności żydowskiej przebywających w Krakowie w różnych momentach okupacji, trudno także wskazać, ilu Żydów przetrwało wojnę w mieście i jego najbliższej okolicy. Nie wszyscy też spośród ukrywających się w tych pierwszych tygodniach i miesiącach po tzw. aryjskiej stronie zdecydowali się ujawnić swoją tożsamość narodową. Według danych z Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie pod koniec stycznia 1945 roku przebywało w mieście około 500 Żydów (Urząd Wojewódzki w Krakowie, Wydział Społeczno-Polityczny, 1945–1950). Były to zarówno osoby, które od jakiegoś czasu tam się ukrywały, jak i te, które przybyły dopiero po zakończeniu niemieckiej okupacji. Z kolei, jak wynika z danych Urzędu Wojewódzkiego, pod koniec lutego 1945 roku w mieście

zarejestrowanych zostało już około 1,5 tys. Żydów (Gawron, 2005, s. 16). Julian Kwiek za wynikami pierwszego spisu ludności sporządzonego przez starostów powiatowych podawał, że w kwietniu 1945 roku w Krakowie przebywało 6343 spośród 7570 Żydów mieszkających wówczas w 17 miejscowościach województwa krakowskiego (Kwiek, 1998, s. 13). Statystyki te powstały na podstawie informacji dostępnych starostom. Kwiek określał też liczebność społeczności żydowskiej, opierając się na danych Ministerstwa Administracji Publicznej. Wynika z nich, że w czerwcu 1945 roku w Krakowie było 6461 Żydów, w styczniu 1946 roku już 10 699, a w lipcu 1946 roku liczba ta wzrosła do 21 514 (Kwiek, 1998, s. 14–15). Podane wielkości ukazują tendencję wzrostową. Powodem tego były m.in. duża mobilność społeczności żydowskiej w okresie powojennym, uwzględnianie w ankietach spisowych różnych kryteriów czy też to, że Żydzi po wojnie raczej wybierali większe miasta, a nie prowincję (Kwiek, 2000; Cichopek, 2000; Zaremba, 2012). W większych miastach czuli się bezpieczniej. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że nie wszyscy wyzwoleni z obozów Żydzi krakowscy oraz ci, którzy tylko czasowo przebywali w stolicy GG, po zakończeniu wojny wrócili do miasta. Część z nich pozostała na Zachodzie lub – bez przyjazdu do Polski – emigrowała do Stanów Zjednoczonych, Palestyny i innych miejsc. Zdaniem Juliana Kwieka najbardziej wiarygodne wydają się spisy Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego, jako najlepiej znającego specyfikę własnego środowiska (Kwiek, 1998, s. 15–16). Dla Krakowa takie dane zachowały się dopiero od połowy 1947 roku. Wówczas w mieście przebywało 20 695 Żydów. Liczba ta na skutek migracji szybko zmniejszyła się i już w grudniu tegoż roku, jak szacuje się, w mieście pozostało tylko 6269 Żydów. Z przytoczonych danych nie wynika, jaki odsetek stanowili Żydzi krakowscy, a jaki ci, którzy trafili do miasta dopiero po wojnie. Według Edyty Gawron w lipcu 1947 roku w Krakowie było niewiele ponad 2 tys. jego przedwojennych żydowskich mieszkańców (Gawron, 2012, s. 414).

Nie ulega wątpliwości, że zdecydowana większość Żydów przebywających w Krakowie we wrześniu 1939 roku została zgładzona. Ci, których Niemcy przesiedlili w 1940 i 1941 roku z miasta na prowincję, ponieśli śmierć w niemieckich obozach zagłady po likwidacji gett w różnych miejscowościach dystryktów krakowskiego, radomskiego czy lubelskiego. Część spośród tych, którzy zostali w mieście, deportowano do obozu zagłady w Bełżcu w czerwcu lub październiku 1942 roku albo zamordowano na terenie dzielnicy. Podobnie wśród osób, które znalazły się w obozie Płaszów, nie obyło się bez licznych ofiar. Również pobyt po tzw. aryjskiej stronie nie gwarantował przetrwania, a relacje ocalałych pełne są informacji o realnych i potencjalnych zagrożeniach. Trudności, na jakie natrafia badacz demografii Żydów krakowskich okresu II wojny światowej, są odzwierciedleniem problemów, z jakimi borykają się historycy badający zagadnienie ofiar i ocalałych z zagłady Żydów polskich.

Różni badacze podejmowali próby oszacowania, ilu polskich Żydów przeżyło II wojnę światową. Z danych American Jewish Joint Distribution

Comitee wynika, że w maju 1945 roku na ziemiach polskich przebywało prawie 50 tys. Żydów (Sommer-Schneider, 2014, s. 68). Uwzględniając różne czynniki, w tym przetrwanie części ludności żydowskiej na terenie Związku Sowieckiego, Izaak Trunk szacował, że okupację przeżyło około 369 tys. Żydów. Z kolei Grzegorz Berendt wskazał na przedział od 10 do 15%, a zatem 350–525 tys. osób (Berendt, 2009, s. 73). Według Stankowskiego i Weisera, uwzględniających Żydów repatriantów z zSRS, przeżyło nie więcej niż 425 tys. (Stankowski, Weiser, 2012, s. 38). Lucjan Dobroszycki twierdził, że co najmniej 275 tys. zarejestrowało się po wojnie w Centralnym Komitecie Żydów w Polsce i przebywało w kraju między latem 1944 a wiosną 1947 roku. Szczytowym okresem ich pobytu w kraju było lato 1946 roku, po repatriacji z zSRS. Według ostrożnych szacunków w Polsce przebywało wówczas 230 tys. Żydów. Wśród ocalałych przeważali mężczyźni, choć po tzw. aryjskiej stronie przetrwało więcej kobiet (Dobroszycki, 1994, s. 25–26).

Mogłoby się wydawać, że analiza materiałów Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, działającego w latach 1944–1950, przyniesie istotne rozstrzygnięcia w kwestii liczby osób, które przeżyły. Już 8 sierpnia 1944 roku powołany został Referat ds. Pomocy Ludności Żydowskiej, którego zadaniem było wspieranie napływających ocalałych. W kontekście rozważań o stratach osobowych ważne jest to, że w ramach prac referatu rejestrowano ocalałych, a nawet pozyskiwano ich relacje o zbrodniach okresu okupacji⁵. Z czasem, już po zakończeniu II wojny światowej, powstawały lokalne biura CKŻP. Nie sposób nie uwzględnić jednak tego, że działalność referatu przypadła na okres chaosu pierwszych powojennych miesięcy. Istotnym problemem były wówczas nieustanne braki kadrowe, lokalowe oraz środków finansowych. Dopiero też ustalano metody pracy, konstruowano kwestionariusz i uzgadniano, o jakie sprawy pytać. Ponadto priorytetem CKŻP było kontaktowanie ze sobą ocalałych oraz zapewnianie im bieżącego wsparcia, co odbywało się kosztem działalności statystyczno-ewidencyjnej (Dobroszycki, 1994, s. 41–42). Okres tużpowojenny charakteryzował się dużą dynamiką zmian miejsc pobytu, a to także utrudnia szacowanie liczby ocalałych. Zdarzało się, że migrując po kraju, dokonywali rejestracji w różnych oddziałach, tym bardziej że mogło mieć to wpływ na otrzymanie rozlicznego rodzaju świadczeń socjalnych. Dla tych celów wpisywali w ankietach rozmaite miejsca pobytu i sposoby przetrwania. Inni nie zapisywali się wcale, obawiając się np. antysemickich zachowań albo nie potrzebując wsparcia ze strony CKŻP (Dobroszycki, 1994, s. 44). Zdarzały się również pomyłki w zapisie imion i nazwisk, co mogło powodować w konsekwencji powielanie tych samych

5 Szerzej na temat genezy, organizacji i funkcjonowania CKŻP (Grabski, 2015, s. 15 i n.; Dobroszycki, 1994, s. 6–7).

osób w późniejszych bazach danych. Nierzadko poza imieniem i nazwiskiem nie wypełniano dodatkowych rubryk ułatwiających identyfikację, co pomogłoby eliminować kilkukrotne wpisy tych samych ocalałych. W związku z tym i te dane są obarczone błędem.

W Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego zachowało się prawie 300 tys. kart osobowych uratowanych polskich Żydów zarejestrowanych po wojnie przez Centralny Komitet Żydów w Polsce. W około 130 tys. kart podano, gdzie dana osoba przeżyła wojnę. Zdecydowana większość (prawie 95 tys.) przetrwała ją w ZSRS. Pobyt w obozie podaje ponad 14 tys. osób, w getcie – 3,5 tys., tzw. stronę aryjską zaznaczyło 11,5 tys., a 1227 – partyzantkę (Żbikowski, 2018). Dane te nie pozwalają jednak stwierdzić, ile dokładnie osób uratowało się po tzw. aryjskiej stronie, gdyż niemal $\frac{2}{3}$ zarejestrowanych nie wskazało okoliczności ocalenia. Dokładne omówienie materiału statystycznego zgromadzonego przez Centralny Komitet Żydów w Polsce było celem książki *Obraz społeczności ocalałych w Centralnej Kartotece Wydziału Ewidencji i Statystyki CKŻP* opracowanej przez Annę M. Rosner (Rosner, 2018).

Szmalcownicy i ich ofiary

Aktualne badania i ustalenia historyków nie dają również konkretnej i zamkniętej odpowiedzi na pytanie, ilu szantażystów i szmalcowników działało na terenie okupowanych ziem polskich, czy – zawężając – na terytorium Generalnego Gubernatorstwa. Bieżące prace badawcze dotyczą przede wszystkim właśnie ziem GG (Engelking, 2011; Engelking, 2014; Grabowski, 2004). Podstawą wszystkich szacunków w tej kwestii są ustalenia wynikające z analizy relacji ocalałych z Zagłady, zgromadzonych np. w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, Archiwum Yad Vashem w Jerozolimie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, Archiwum Kibucu Bojowników Gett w Izraelu czy też Archiwum USC Shoah Foundation Institute for Visual History and Education w Kalifornii. Treść tych relacji konfrontowana jest z materiałami zgromadzonymi przez Polskie Państwo Podziemne (np. z zasobów Studium Polski Podziemnej w Londynie, Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie), z dokumentacją sporządzaną w toku procedur odznaczania tytułem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, a także aktami powojennych procesów prowadzonych przez Specjalne Sądy Karne. Te ostatnie, tzw. sierpniówki, są efektem spraw sądowych wytaczanych na podstawie Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego. Inne materiały źródłowe, na których opierają się historycy zajmujący się

skalą zjawiska szmalcownictwa, to m.in. dokumentacja procesów przeciw niemieckim zbrodniarzom prowadzonych w kraju i za granicą (np. przez Centralę Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych w Ludwigsburgu – Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen zur Aufklärung nationalsozialistischer Verbrechen).

W literaturze przedmiotu częściej pojawiają się szacowania zjawiska szmalcownictwa na około 50–60 tys. przypadków. Historyk Gunnar Paulsson w publikacji *Utajone miasto. Żydzi po aryjskiej stronie Warszawy 1940–1945* pisze o 3–4 tys. szmalcowników działających w samej tylko Warszawie. Nie do końca jednak jasny jest sposób, w jaki doszedł do tej liczby. Miasto to było jednak w pewnym sensie szczególne, zarówno pod względem skali ukrywania się Żydów (Paulsson szacuje, że nawet 28 tys. osób do Powstania Warszawskiego przebywało tam po tzw. aryjskiej stronie), jak też liczby szantażystów (Paulsson, 2008). W innych miejscowościach Generalnego Gubernatorstwa skala obu tych zjawisk była mniejsza. Trudno jest także jednoznacznie wskazać, czy więcej szmalcowników działało w miastach, czy na wsiach. W związku z tym, że wielu Żydów szukało schronienia na wsi lub w małych miasteczkach, aktywni byli oni także na prowincji. Aktualnie prowadzone są szczegółowe badania naukowe nad kolejnymi powiatami różnych dystryktów Generalnego Gubernatorstwa, w związku z tym – być może w dalszej perspektywie czasowej – więcej dowiemy się zarówno o zjawisku pomocy, jak i denuncjacjach oraz mordowaniu Żydów przez Polaków w okresie II wojny światowej (Engelking, Grabowski, 2018, *Wstęp*). Należy mieć jednak świadomość, że wiele przypadków postaw, tak pozytywnych, jak i negatywnych, nigdy już nie zostanie ujawnionych, gdyż nie zachowały się w źródłach pisanych, a naocni świadkowie nie żyją. Stąd też zawsze będziemy mówić o tych postawach w zaniżonej skali, odnosząc się jedynie do przypadków udokumentowanych źródłowo.

O tym, że zjawisko szmalcownictwa nie było marginalne, świadczy to, że 18 marca 1943 roku Kierownictwo Walki Cywilnej podlegające rządowi na uchodźstwie ogłosiło specjalny dekret, w którym ostrzegano, że wyzyskiwanie tragicznego położenia Żydów (okradanie ich, szantażowanie lub denuncjacja) będzie karane. W „Biuletynie Informacyjnym” tego dnia ukazał się tekst *Szantaże i ich zwalczanie*, w którym zaznaczano:

Znalazły się jednostki, wyzute ze czci i sumienia, rekrutujące się ze świata przestępczego, które stworzyły sobie nowe źródło występnego dochodu przez szantażowanie Polaków ukrywających Żydów i Żydów samych. K.W.C. ostrzega, że tego rodzaju wypadki szantażu są rejestrowane i będą karane z całą surowością prawa, w miarę możliwości już obecnie, a w każdym razie w przyszłości (*Szantaże i ich zwalczanie*, 1943).

Nie jest znana dokładna liczba wykonanych wyroków za szmalcownictwo. Historycy szacują, że było to od kilku do kilkudziesięciu przypadków. Nierzadko kara ta była zasądzana jednocześnie za różne inne przewinienie, nie zaś wyłącznie za szantażowanie Żydów (Libionka, 2006, s. 121-125; Puławski, 2009; Puławski, 2018). Informacje na temat wrogich postaw Polaków wobec ukrywających się Żydów pojawiały się także w prasie konspiracyjnej.

Historycy nie ustalili dotąd przybliżonej liczby Żydów, którzy zostali zamordowani przez Polaków w okresie II wojny światowej. Często za podstawę tych ustaleń podaje się badania Szymona Datnera, historyka i jednocześnie ocalałego z Zagłady (Datner, 1970). W rozmowie z dziennikarką Małgorzatą Niezabitowską stwierdził on:

Polacy nie są odpowiedzialni za zbrodnię Holocaustu. Natomiast rzeczywistym, jeśli mi tak wolno wyrazić, problemem dla Polaków było około dwieście-dwieście pięćdziesiąt tysięcy Żydów, którzy próbowali się uratować. [...] nie w pełni wiarygodna [to liczba], tak jak wszystkie inne dotyczące tego problemu. Nie było żadnych możliwości, aby obliczyć precyzyjnie, ilu Żydów próbowało się ratować. Nie udało się nawet ustalić, ilu uratowało się dzięki Polakom, ponieważ bardzo wielu z tych Żydów opuściło Polskę zaraz po wojnie. Wśród historyków istnieją kontrowersje co do liczby uratowanych. Rozpiętość jest duża – od pięćdziesięciu tysięcy, według [Filipa] Friedmana, do stu dwudziestu tysięcy, zdaniem [Józefa] Kermisza z Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie. [...] Moja ocena, także w jakiejś mierze intuicyjna, to osiemdziesiąt-sto tysięcy uratowanych. W każdym razie ci Żydzi, około ćwierć miliona szukających pomocy, stanowili problem dla Polaków. To oni pukali do okien chat, do drzwi mieszkań (Niezabitowska, Tomaszewski, 1993, s. 148-149).

Biorąc za podstawę te dane, niektórzy badacze Zagłady przyjmują, że po tzw. aryjskiej stronie przebywało około 10% społeczności żydowskiej, czyli około 280-300 tys. osób (Berendt, 2012). Shmuel Krakowski podaje szacunkową liczbę 300 tys. żydowskich uciekinierów z gett i obozów (Krakowski, 2002, s. 100; dane cyt. za: Engelking, Grabowski, 2018, s. 28). Z kolei liczba ocalałych polskich Żydów szacowana jest zazwyczaj na 50-80 tys. (w tym po tzw. aryjskiej stronie co najmniej około 30 tys.). Krakowski przyjmuje, że po aryjskiej stronie przetrwało około 30 tys. Żydów (Engelking, Grabowski, 2018, s. 29). Zdaniem Teresy Prekerowej okupację mogło przetrwać 60-115 tys. osób, z czego 30-60 tys. po aryjskiej stronie, w obozach 20-40 tys., a 10-15 tys. w lesie lub w partyzantce (Prekerowa, 1993, s. 384). Z kolei Michał Borwicz oceniał, że Żydów ocalałych na ziemiach polskich było między 40 a 50 tys. (Borwicz, 1981, s. 123).

Uwzględniając liczbę osób, które uciekły i obrały strategię przetrwania po aryjskiej stronie, i tych, które ostatecznie przeżyły, spośród uciekinierów z gett „brakuje” około 200 tys. Osoby te bywają uznawane za ofiary polskich sąsiadów. Takiej tezy nie można jednak jednoznacznie udowodnić wyłącznie na podstawie wspomnianych danych. Wśród „brakujących” 200 tys. zapewne znaleźli się i tacy, którzy w wyniku różnych okoliczności nie zdecydowali się ostatecznie na strategię przetrwania po aryjskiej stronie i wrócili do getta; inni mogli umrzeć w wyniku chorób lub np. popełnić samobójstwo, część zaś uciec przez tzw. zieloną granicę na Słowację lub Węgry albo do ZSRS; byli i tacy, którzy posługiwali się dokumentami wystawionymi na polskie nazwisko także w okresie powojennym i nigdy nie ujawnili swojego żydowskiego pochodzenia (co wydaje się zrozumiałe w świetle silnego wciąż w Polsce w pierwszych latach powojennych antysemityzmu). I wszystkie te zmienne, a zarazem inne okoliczności, których nie znamy, należy uwzględnić przy próbie policzenia, ilu morderstw mogli dopuścić się polscy sąsiedzi. Z ostrożnych szacunków wynika, że Polacy są odpowiedzialni za śmierć przynajmniej kilkudziesięciu tysięcy Żydów. Jednocześnie należy mieć świadomość, że o wielu przypadkach nigdy już się nie dowiemy, gdyż nie zachowały się źródła pisemne, nie żyją także świadkowie.

Część Polaków, która była odpowiedzialna za zbrodnie popełnione na Żydach w czasie II wojny światowej, została osądzona po zakończeniu okupacji. Procesy prowadzono na podstawie Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego. Zgodnie z nim szmalcownictwo ścigano jako zbrodnię karaną śmiercią. Z kolei wymuszanie od ukrywających się osób pieniędzy (art. 2) – karą pozbawienia wolności do lat 15 lub dożywotnim pozbawieniem wolności. Tych szmalcowników, których ofiary nie straciły życia, objęła amnestia z 1956 roku. Na podstawie tego dekretu w latach 1946–1969 za różne przestępstwa okupacyjne na różny wymiar kary skazano 17 845 osób (Rzepliński, 2002; Kubicki, 1963; Jasiński, 2015). Badania nad problematyką udziału Polaków w mordowaniu Żydów w czasie II wojny światowej nadal trwają.

Wnioski

Oszacowanie liczby ofiar i ocalałych z Zagłady w świetle obecnych wyników badań nie jest pełni możliwe. Przede wszystkim historycy nie dysponują kompletnymi danymi statystycznymi odnośnie do liczby Żydów zamieszkujących ziemię II RP tuż przed wybuchem wojny. Podstawę do szacowania stanowią zatem albo wyniki spisu ludności przeprowadzonego w 1931 roku, albo spisy tworzone już w trakcie okupacji na zlecenie władz niemieckich. Przy czym te drugie nie zachowały się dla wszystkich

miejsowości. Nie są też znane pełne dane dotyczące liczby Żydów, którzy okres wojny i okupacji spędzili na terenie Związku Sowieckiego (Stankowski, Weiser, 2012, s. 38). Także informacje o liczbie zamordowanych przez tzw. Einsatzgruppen na terenach wschodnich nie są pełne.

Podobnie kwestia wygląda w odniesieniu do osób, które przeżyły Zagładę. Pewna bliżej nieokreślona grupa ocalałych w ogóle nie wróciła do Polski lub też nie zarejestrowała się po wojnie i w związku z tym pozostaje ona nieuchwytna w prowadzonych statystykach. Inni zapisywali się kilkakrotnie w różnych oddziałach CKŻP, czasami podając inne sposoby i strategie przetrwania (w zależności także od tego, jakie mogli otrzymać za to bonifikaty). Zdarzało się też, że ci, którzy przebywali na terenie Polski, po wojnie uciekli przez Rumunię lub Węgry na zachód Europy i przez to nie zostali ujęci w rejestrach. Część osób, która ukrywała się po aryjskiej stronie i na aryjskich papierach, nie ujawniła po wojnie swojej prawdziwej tożsamości. Tym samym i oni wymykają się wyczeniom. Odrębnym problemem są przedwojenni i okupacyjni neofici. Ponadto istotne jest, dla obszaru w jakich granicach badacze dokonują wyczeń. Jeśli za podstawę służą ziemie II RP, to czy uwzględniani są też Żydzi, którzy zostali w utworzonych przez ZSRS republikach? Na marginesie tego zagadnienia istotne jawią się także kwestie stosunków polsko-żydowskich, w tym pytanie, ile osób zostało uratowanych z pomocą Polaków, a ile zostało przez nich zamordowanych lub wydanych (czasami również razem z osobami ich ukrywającymi). Niemniej jednak badania problematyki Zagłady, szczególnie o zasięgu regionalnym, są prowadzone ustawicznie i pomagają weryfikować dotychczasowe ustalenia oraz dokładniej szacować interesujące badaczy wyczenia.

Bibliografia

Publikacje:

- Aleksiu, N. (2005). Polska i zagraniczna historiografia na temat stosunków polsko-żydowskich w okresie drugiej wojny światowej. *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, nr 1, s. 32–51.
- Arad, Y. (1987). *Bełżec, Treblinka. The Operation Reinhardt Death Camps*. Bloomington-Indianapolis: Indiana University Press.
- Arczyński, M., Balcerak, W. (1979). *Kryptonim „Żegota”. Z dziejów pomocy Żydom w Polsce 1939–1945*. Warszawa: Czytelnik.
- Bartoszewski, W., Lewinówna, Z. (oprac.). (1969). *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*. (wyd. 2. rozszerz.). Kraków: Znak.
- Berendt, G. (2009). *Straty osobowe polskich Żydów w okresie II wojny światowej*. W: W. Materski, T. Szarota (red.), *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami* (s. 62–75). Warszawa: IPN.
- Berendt, G. (2012). *Żydzi zbiegli z gett i obozów śmierci*. W: A. Sitarek, M. Trębacz, E. Wiatr (red.), *Zagłada Żydów na polskiej prowincji* (s. 121–158). Łódź: IPN.
- Berenstein T., Rutkowski A. (1960). O ratownictwie w okresie okupacji hitlerowskiej. *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, nr 35, s. 3–46.
- Berenstein, T., Rutkowski, A. (1963). *Pomoc Żydom w Polsce 1939–1945*. Warszawa: Polonia.
- Bielawski, W. (1987). *Zbrodnie na Polakach dokonane przez hitlerowców za pomoc udzielaną Żydom*. (wyd. 2. uzup.). Warszawa: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. IPN.

- Bieniarzówna, J., Małecki, J. (1997). *Kraków w latach 1918–1939*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bikont, A. (2004). *My z Jedwabnego*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Błoński, J. (2008). *Biedni Polacy patrzą na getto*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Borwicz, M. (1981). *Eksterminacja Żydów w Polsce*. W: C. Pilichowski (red.), *Ekspertyzy i orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, t. VIII: *Eksterminacja Żydów w Polsce i w innych krajach Europy w latach 1939–1945*. Warszawa: MS. GKBZHP.
- Bukowski, L., Jankowski, A., Żaryn, J. (2008). *Wokół pogromu kieleckiego*, t. II. Warszawa: IPN.
- Cebulski, T. (2016). *Auschwitz po Auschwitz. polityczne i międzynarodowe aspekty funkcjonowania Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau 1980–2010*. Kraków: LIBRON – Filip Lohner.
- Chwalba, A. (2002). *Kraków w latach 1939–1945*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Cichopek, A. (2000). *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945*. Warszawa: ŻIH.
- Czocher, A. (2011). *W okupowanym Krakowie. Codziennosc polskich mieszkańców miasta 1939–1945*. Gdańsk: Oskar.
- Datner, S. (1968). *Las sprawiedliwych*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Datner, S. (1970). Zbrodnie hitlerowskie na Żydach zbiegłych z gett. Groźby i zarządzenia „prawne” w stosunku do Żydów oraz udzielających im pomocy Polaków. *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, nr 3, s. 7–29.
- Dobroszycki, L. (1994). *Survivors of the Holocaust in Poland. a portrait based on Jewish community records, 1944–1947*. London–New York: M.E. Sharpe.
- Drugi spis powszechny ludności z dn. 9 grudnia 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Miasto Kraków (1937)*. Warszawa: GUS.
- Engelking, B. (2011). *Jest taki piękny słoneczny dzień. Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Engelking, B. (2014). „Szanowny panie gistapo”. *Donosy do władz niemieckich w Warszawie i okolicach w latach 1940–1941*. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Engelking, B., Grabowski, J. (2018). *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. I–II. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Engelking, B., Grabowski, J., Skibińska A. (2011). *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Engelking, B., Leociak, J., Libionka, D. (2007). *Prowincja noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*. Warszawa: IFiS PAN.
- Forecki, P. (2010). *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Gawron, E. (2012). *Powojenna emigracja Żydów z Polski. Przykład Krakowa*. W: M. Adamczyk-Garbowska, F. Tych (red.), *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010* (s. 413–440). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Grabowski, J. (2004). „Ja tego Żyda znam!”. *Szantażowanie Żydów w Warszawie 1939–1943*. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Grabowski, J. (2011). *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Grabski, A. (2015). *Centralny Komitet Żydów w Polsce (1944–1950). Historia polityczna*. Warszawa: ŻIH.
- Grądzka, M. (2014). *Kościół katolicki w Krakowie w pomocy Żydom. Zarys problematyki badawczej*. W: Ł. Klimek (red.), *Kościół krakowski 1939–1945* (s. 125–154). Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.
- Grądzka-Rejak, M. (2016). *Kobieta żydowska w okupowanym Krakowie (1939–1945)*. Kraków: Wysoki Zamek.
- Grądzka-Rejak, M., Namysł, A. (red.). (2019). *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*. Warszawa: IPN.
- Gross, J. (2000). *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Sejny: Pogranicze.
- Hilberg, R. (2014). *Zagłada Żydów europejskich*, t. I. Warszawa: Centrum Badań nad Zagładą Żydów.
- Hochberg-Mariańska, M., Peleg, M. (1988). *Wśród przyjaciół i wrogów. Poza gettem w okupowanym Krakowie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Iranek-Osmecki, K. (1968). *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939–1945*. London: Orbis.
- Jasiński, Ł. (2015). *Wybrane aspekty działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (1963–1989)*. W: P. Pleskot (red.), *Wina i kara. Społeczeństwa wobec rozliczeń zbrodni popełnionych przez reżimy totalitarne w latach 1939–1956* (s. 160–174). Warszawa: IPN.
- Juszkiewicz, R. i in. (red.). (1993–1997). *Those who helped. Polish Rescuers of Jews during the Holocaust*, t. I–III. Warszawa: „MAKO”.
- Kalisz, M., Rączy, E. (2015). *Dzieje społeczności żydowskiej powiatu gorlickiego podczas okupacji niemieckiej 1939–1945*. Rzeszów: IPN.

- Kamiński, Ł., Żaryn, J. (2006). *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 1. Warszawa: IPN.
- Kiełkowski, R. (1981). *...Zlikwidować na miejscu! Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Krakowie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kobielec, A. (1993). *Więźniowie Żydzi w KL Gross-Rosen (stan badań)*. Wałbrzych: Państwowe Muzeum Gross-Rosen.
- Kotarba, R. (2016). *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942–1945. Przewodnik historyczny*. (wyd. 2. popr.). Kraków: IPN.
- Krakowski, S. (2002). *The Attitude of the Polish Underground to the Jewish Question During the Second World War*. W: J.D. Zimmerman (red.), *Contested Memories. Poles and Jews During Holocaust and Its Aftermath* (s. 97–106). New Brunswick–New Jersey–London: Rutgers University Press.
- Kubicki, L. (1963). *Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego*. Warszawa: PWN.
- Kuś, J. (1975). *Pomoc więźniom Montelupich w latach 1939–1941. Przegląd Lekarski – Oświęcim*, nr 1, s. 121–128.
- Kwiek, J. (1998). *Żydzi, Łemkowie, Słowacy w województwie krakowskim w latach 1945–1949/50*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Kwiek, J. (2000). *Wydarzenia antyżydowskie 11 sierpnia 1945 r. w Krakowie: dokumenty*. *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, nr 1, s. 77–89.
- Leociak, J. (2006). *Holokaust – liczenie ofiar (casus samobójstwo)*. W: B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka (red.), *Zagłada Żydów. Pamięć narodowa a pisanie historii w Polsce i we Francji* (s. 91–119). Lublin: UMCS.
- Leociak, J. (2009). *Liczba ofiar jako metafora w dyskursie publicznym o Zagładzie*. W: W. Materski, T. Szarota (red.), *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami* (s. 62–75). Warszawa: IPN.
- Libionka, D. (2006). *zwz-ak i Delegatura Rządu RP wobec eksterminacji Żydów polskich*. W: A. Żbikowski (red.), *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały* (s. 121–125). Warszawa: IPN.
- Libionka, D. (2008). *Polskie piśmiennictwo na temat zorganizowanej i indywidualnej pomocy Żydom (1945–2008)*. *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, nr 4, s. 17–80.
- Machciewicz, P., Persak, K. (2002a). *Wokół Jedwabnego*, t. I: *Studia*. Warszawa: IPN.
- Machciewicz, P., Persak, K. (2002b). *Wokół Jedwabnego*, t. II: *Dokumenty*. Warszawa: IPN.
- Madajczyk, C. (1970). *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*. Warszawa: PWN.
- Marszałek, J. (1994). *Stan badań nad stratami osobowymi ludności żydowskiej Polski oraz nad liczbą ofiar obozów zagłady w Polsce*. *Dzieje Najnowsze*, z. 2, s. 33–40.
- Namysło A., Berendt G. (red.). (2014). *Rejestr faktów represji na obywatelach polskich za pomoc ludności żydowskiej w okresie II wojny światowej*. Warszawa: IPN.
- Namysło A., Grądzka-Rejak, M. (red.). (2019). *Rejestr faktów represji na obywatelach polskich za pomoc ludności żydowskiej w okresie II wojny światowej*. Warszawa: IPN.
- Namysło, A. (2009). „Kto w takich czasach Żydów przechowuje?...”. *Polacy niosący pomoc ludności żydowskiej w okresie okupacji niemieckiej*. Warszawa: IPN.
- Niezabitowska, M., Tomaszewski, T. (1993). *Ostatni. Współcześni Żydzi polscy*. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Ogonowski, J. (2012). *Sytuacja prawna Żydów w Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939. Prawa cywilne i polityczne*. Warszawa: ŻIH.
- Paulsson, G. (2008). *Utajone miasto. Żydzi po aryjskiej stronie Warszawy (1940–1945)*. Kraków: Znak.
- Pemper, M. (2006). *Prawdziwa historia listy Schindlera*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Piątkowski, S. (oprac.). (2018). *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. I: *Dystrykt warszawski Generalnego Gubernatorstwa*. Lublin–Warszawa: IPN.
- Piper, F. (1992). *Ilu ludzi zginęło w KL Auschwitz: liczba ofiar w świetle źródeł i badań 1945–1990*. Oświęcim: Państwowe Muzeum w Oświęcimiu.
- Podhorizer-Sandel, E. (1959). *O zagładzie Żydów w dystrykcie krakowskim*. *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, nr 2, s. 87–109.
- Prekerowa, T. (1982). *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*. Warszawa: PIW.
- Prekerowa, T. (1992). *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1939–1945*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Prekerowa, T. (1993). *Wojna i okupacja*. W: J. Tomaszewski (red.), *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)* (s. 271–384). Warszawa: WN PWN.
- Puławski A. (2018). *Wobec „niespotykanego w dziejach mordu”. Rząd RP na uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, ak a eksterminacja ludności żydowskiej od „wielkiej akcji” do powstania w getcie warszawskim*. Chełm: Stowarzyszenie Rocznik Chełmski.

- Puławski, A. (2009). *W obliczu zagłady. Rząd RP na uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, zwz-ak wobec deportacji Żydów do obozów zagłady (1941–1942)*. Lublin: IPN.
- Rączy, E. (2008). *Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej na Rzeszowszczyźnie 1939–1945*. Rzeszów: IPN.
- Rączy, E. (2014). *Zagłada Żydów w dystrykcie krakowskim w latach 1939–1945*. Rzeszów: Uniwersytet Rzeszowski.
- Rączy, E. (2017). Historiografia polska przełomu XX/XXI stulecia wobec Zagłady Żydów oraz stosunków polsko-żydowskich. *Zarys problematyki. Białostockie Teki Historyczne*, nr 15, s. 249–268.
- Rączy, E., Witowicz, I. (2011). *Polacy ratujący Żydów na Rzeszowszczyźnie w latach 1939–1945 / Poles rescuing Jews in the Rzeszów Region in the years 1939–1945*. Rzeszów: IPN.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo krakowskie miejskie*. (1984). Warszawa: GKBZH.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo lubelskie*. (1985). Warszawa: GKBZH.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo przemyskie*. (1983). Warszawa: GKBZH.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo radomskie*. (1980). Warszawa: GKBZH.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo rzeszowskie*. (1984). Warszawa: GKBZH.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo siedleckie*. (1985). Warszawa: GKBZH.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo tarnobrzeskie*. (1984). Warszawa: GKBZH.
- Rejestr miejsc i faktów zbrodni popełnionych przez okupanta hitlerowskiego na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Województwo zamojskie*. (1994). Warszawa: GKBZH.
- Rogałewska, E. (2013). *Getto białostockie. Doświadczenie Zagłady. Świadectwa literatury i życia*. (wyd. 2. uzup.). Białystok: IPN.
- Rosner, A.M. (2018). *Obraz społeczności ocalałych w Centralnej Kartotece Wydziału Ewidencji i Statystyki CKŻP*. Warszawa: ŻIH.
- Rzepliński, A. (2002). *Ten jest z ojczyzny mojej? Sprawy karne oskarżonych o wymordowanie Żydów w Jedwabnem w świetle zasady rzetelnego procesu*. W: P. Machcewicz, K. Persak (red.), *Wokół Jedwabnego*, t. 1: *Studia* (s. 354–355). Warszawa: IPN.
- Samsonowska, K. (2006). *Pomoc dla Żydów krakowskich w okresie okupacji hitlerowskiej*. W: A. Żbikowski (red.), *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały* (s. 827–856). Warszawa: IPN.
- Samsonowska, K. (2013). *Pomoc Żydom i ratowanie ich w Krakowie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*. W: *Krakowscy sprawiedliwi. Motywy, postawy, przestanie* [katalog wystawy] (s. 21–33). Kraków: Muzeum Krakowa.
- Seweryn, T. (1967). *Wielostronna pomoc Żydom w czasie okupacji hitlerowskiej. Przegląd Lekarski – Oświęcim*, nr 1, s. 162–183.
- Sitarek, A. (2015). *„Otoczone drutem państwo”. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*. Łódź: IPN.
- Sitarek, A., Trębacz, M., Wiatr, E. (2012). *Zagłada Żydów na polskiej prowincji*. Łódź: IPN.
- Sommer-Schneider, A. (2014). *Sze'erit hapleta. Ocaleni z Zagłady. Działalność American Jewish Joint Distribution Committee w Polsce w latach 1945–1989*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Stankowski, A., Weiser, P. (2012). *Demograficzne skutki Holokaustu*. W: M. Adamczyk-Garbowska, F. Tych (red.), *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010* (s. 15–38). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Steinlauf, M., (2001). *Pamięć nieprzyswojona. Polska pamięć zagłady* (tłum. A. Tomaszewska). Warszawa: Cyklady.
- Szantaże i ich zwalczanie. (1943). *Biuletyn informacyjny*, nr 11, 18 marca.
- Szpytma, M., Rodzińska-Chojnowska, A. (2009). *The risk of survival. The rescue of the Jews by the Poles and the tragic consequences for the Ulma Family from Markowa*. Warszawa: IPN.
- Trojański P. (2018). *Jakiej narodowości były ofiary Auschwitz? Obraz obozu oświęcimskiego w polskich podręcznikach historii w latach 1952–1999*, *Wiadomości Historyczne z Wiedzą o Społeczeństwie*, nr 4, s. 4–13.
- Tryczyk, M. (2015). *Miasta śmierci. Sądzieckie pogromy Żydów*. Warszawa: RM.
- Trzecie rozporządzenie o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dn. 15 X 1941 r. *Verordnungsblatt für das Generalgouvernement (Dziennik rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa) 1941*, nr 99, s. 595.

- Wroński, S., Zwolakowa, M. (1971). *Polacy, Żydzi. 1939–1945*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Wroński, T. (1974). *Kronika okupowanego Krakowa*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Zajączkowski, W., Sheerin, J. (1988). *Martyrs of charity. Pt. 1. Wacław Zajączkowski; with a forew. by J.B. Sheerin*. Washington D.C: St. Maximilian Kolbe Foundation.
- Zaremba, M. (2012). *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*. Kraków: Znak.
- Żbikowski, A. (1992). Lokalne pogromy Żydów w czerwcu i lipcu 1941 r. na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej. *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, nr 2–3, s. 3–18.
- Żbikowski, A. (2006). *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały*. Warszawa: IPN.
- Żbikowski, A. (2018). *Uzupełnienie*. Pobrano z: <http://www.jhi.pl/blog/2018-02-22-uzupelnienie> [dostęp: 25.09.2019].

Źródła archiwalne:

- Archiwum Instytutu Yad Vashem (dalej: A1YV)
Kolekcja Michała Borwicza
— Relacja Tadeusza Moździerza. (b.d.). A1YV, sygn. o.62/92.
- Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANKR)
Urząd Wojewódzki w Krakowie, Wydział Społeczno-Polityczny. (1945–1950). ANKR, sygn. SP II 1071.
- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego
Gawron E. (2005). *Społeczność żydowska w Krakowie w latach 1945–1995*, mps pracy doktorskiej, sygn. Dokt. 2005/175.
Wspomnienia dra Wincentego Bogdanowskiego ostatniego przedwojennego Viceprezydenta m. Krakowa. (b.d.). Biblioteka Jagiellońska Dział Rękopisów [BJDZR], sygn. 9869 III.
- Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej: AŻIH)
Dział Dokumentacji Odznaczeń Yad Vashem w Żydowskim Instytucie Historycznym. (1979–2004). AŻIH, zespół archiwalny nr 349
— Sprawa Władysława Budyńskiego. (b.d.). Nr teczek z Yad Vashem 2329.
Der Stadthauptmann der Stadt Krakau 1939–1945 (Akta Starosty Miasta Krakowa). AŻIH, zespół archiwalny nr 228
— Der Stadthauptmann der Stadt Krakau. (1939–1945a). AŻIH, sygn. 228/73, k. 2–202.
— Der Stadthauptmann der Stadt Krakau. (1939–1945b). AŻIH, sygn. 228/74, k. 2–200.
— Der Stadthauptmann der Stadt Krakau. (1939–1945c). AŻIH, sygn. od 228/52 do 228/80.
— Sprawozdanie dot. ruchu ludności żydowskiej. (b.d.). AŻIH, sygn. 228/12.
— Sprawozdanie dotyczące liczby ludności żydowskiej Krakowa (dane statystyczne). (b.d.). AŻIH, sygn. 228/11.
- Zbiór relacji Żydów Ocalałych z Zagłady. AŻIH, zespół archiwalny nr 301
— Relacja Anny Mekler. (b.d.). AŻIH, sygn. 301/807.
— Relacja Bruno Peczenika. (1946). AŻIH, sygn. 301/1378.
— Relacja Hersza Fristera. (1945). AŻIH, sygn. 301/1083.
— Relacja Juliusza Selingera. (1947). AŻIH, sygn. 301/3441.
— Relacja Markusa Halperna. (b.d.). AŻIH, sygn. 301/1142.
— Relacja Maurycego Wassermana. (b.d.). AŻIH, sygn. 301/780.
— Relacja Michała Zellnera. (1947). AŻIH, sygn. 301/2393.
— Relacja Władysława Miki. (1946). AŻIH, sygn. 301/1362.